

## Komentarz Tomasza z Akwinu do *Liber de causis* – odyseja tekstów i koncepcji przez kulturę, epoki i szkoły filozoficzne

**Słowa kluczowe:** Tomasz z Akwinu, Arystoteles, Proklos, neoplatonizm, tomizm

*Liber de causis*, czyli *Księga o przyczynach*, to szereg wypisów z *Elementów teologii* Proklosa, skomentowanych przez nieznanego arabskiego autora. Przełożona na łacinę przez Gerarda z Kremony przed 1187 rokiem była – do czasu napisania przez Tomasza z Akwinu komentarza do niej w 1272 roku – uważana w Europie za tekst Arystotelesa. Pomimo ogromnej literatury na temat autorstwa *Liber de causis* „ostrożny” pogląd Tomasza pozostaje w mocy<sup>1</sup>:

Księga platonika Proklosa, zawierająca dwieście jedenastu twierdzeń, a nosząca tytuł *Elementy teologii*, bez wątpienia została napisana po grecku i tak przekazana. W wersji arabskiej natomiast napisano tę księgę, która wśród łacinników nosi tytuł *O przyczynach*, co do której wiadomo, że została przełożona z języka arabskiego, przy zupełnej nieznamości wersji greckiej. Dlatego wydaje się, że została ona przez niektórych filozofów arabskich napisana w formie skrótu dokonanego na podstawie wymienionej księgi Proklosa, zwłaszcza że wszystko, co zawiera się w tej księdze, o wiele obszerniej i szerzej zawiera się w tamtej pierwszej<sup>2</sup>.

---

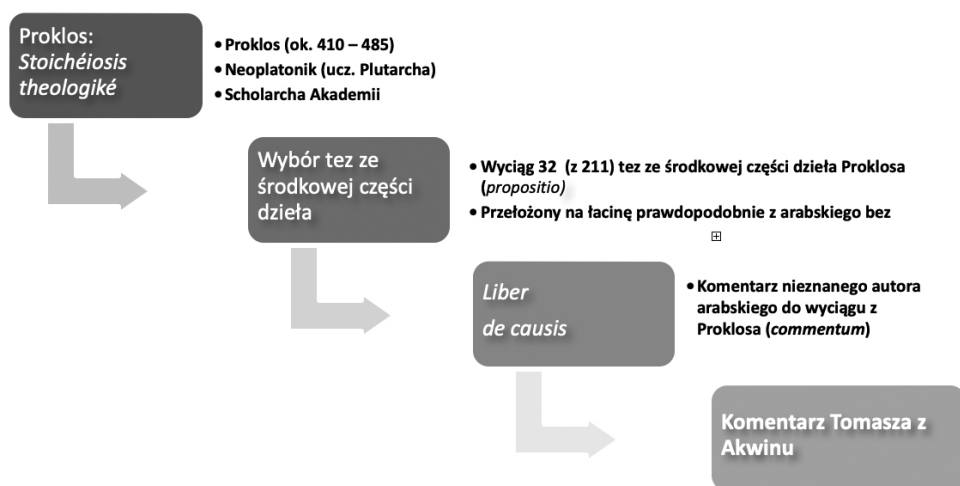
Prof. dr hab. Artur Andrzejuk, profesor zwyczajny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w którym kieruje Katedrą Historii Filozofii. Przewodniczący Naukowego Towarzystwa Tomistycznego, redaktor naczelny Rocznika Tomistycznego.

<sup>1</sup> Por. M. Olszewski, *Liber de causis (Księga o przyczynach)*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 6, Lublin 2005, s. 390-393.

<sup>2</sup> Tomasz z Akwinu, *Komentarz do „Księgi o przyczynach”*, tłum. A. Roslan, Warszawa 2010, s. 5.

Tekst w wersji arabskiej powstał prawdopodobnie w Toledo na początku XII wieku lub może wcześniej, w „epoce przekładów”, zapoczątkowanej przez abbasydzkiego kalifa al-Mamuna założeniem w Bagdadzie Domu Mądrości (830 r.). Nie to jest jednak najważniejsze. Wielka „kariera” tego tekstu wynikała z przypisania go samemu Arystotelesowi. Nie byłoby może w tym nic specjalnego, gdyby nie to, że faktyczny autor twierdzeń zawartych w *Liber de causis*, Proklos (412–485), był jednym z największych filozofów neoplatońskich, uczniem Plutarcha, odnowicielem Akademii Platońskiej, a więc kimś stojącym niemal na antypodach Liceum Arystotelesa. Napisał on dzieło pt. *Elementy teologii* (*Stoicheiōsis theologiké*, łac.: *Elementatio theologica*) opierając się w nim głównie na Plotynie i Porfiriuszu. To właśnie ze środkowej części tej pracy skompilowano *Liber de causis*. Wspomnianą – niezastuloną – karierę *Księgi* świetnie podsumowuje Paweł Milcarek:

*De causis* jest tekstem *par excellence* neoplatońskim. Jego związki z arystotelizmem są natomiast niemal paradoksalne: prawie równie silne, jak nierealne. Z jednej bowiem strony w *De causis* nie ma żadnych nawiązań arystotelesowskich, a doktryna tego utworu zdaje się maksymalnie odległa od znanej nam tradycji arystotelesowskiej – ale z drugiej strony w tradycji łacińskiej uznawano *De causis* za zwieńczenie Arystotelesowej *Metafizyki*, i to nawet już po odrzuceniu błędnego poglądu o przynależności tego pierwszego utworu do dzieł Filozofa. Można by rzec, że w stosunku Łacinników do *Księgi o przyczynach* spełniła się w sposób dość osobliwy stara ambicja neoplatonizmu: został on uznany za udaną syntezę platonizmu i arystotelizmu! A jednak w *De causis* arystotelizm nie uzyskał nawet tego, co zwykle przyznawano mu w wielu innych wersjach neoplatonizmu, a jego związki z Arystotelesem są tak naprawdę czysto zewnętrzne względem faktycznego tekstu i doktryny<sup>3</sup>.

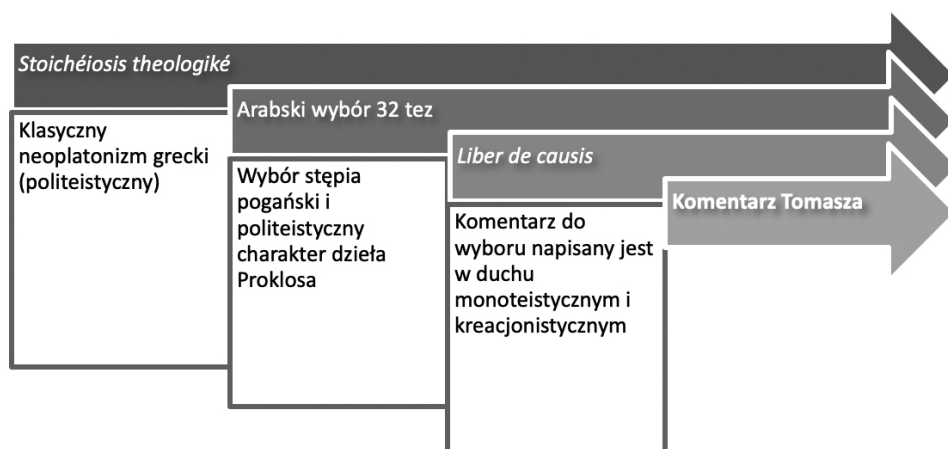


Rys. 1. „Chronologia” Tomaszowego *Komentarza do „Liber de causis”*

<sup>3</sup> P. Milcarek, *Od istoty do istnienia. Tworzenie się metafizyki egzystencjalnej wewnątrz łacińskiej tradycji filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa 2008, s. 423.

Dzieje powstawania *Liber de causis* i Tomaszowego komentarza do niej przekładają się bezpośrednio na treść. Niezwykła jest bowiem filozofia, z którą spotykamy się w tym tekście. W pierwszej – Proklosowej – warstwie odnajdujemy klasyczny neoplatonizm grecki, politeistyczny i radykalnie pogański, wyraźnie jednak stępiony przez odpowiedni dobór tez z *Stoichéiosis theologiké* oraz arabski komentarz, pisany w duchu monoteistycznym i kreacjonistycznym.

Ten neoplatoński tekst komentuje z kolei Tomasz z Akwinu – najsłynniejszy w średniowieczu zwolennik szkoły Arystotelesa, dla którego doktryna zawarta w *Liber de causis* powinna być maksymalnie obca. Tomasz nie ukrywa tego, ogłaszając we wstępie swoje ustalenia co do autorstwa *Liber de causis*. A jednak znajduje w *Księdze* interesujące go zagadnienia.

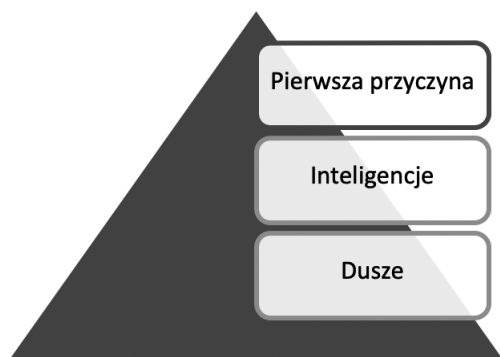


Rys. 2. „Warstwy” filozoficzne w Tomaszowym *Komentarzu do „Liber de causis”*

Takim, interesującym Akwinatę, zagadnieniem jest bez wątpienia problematyka *esse* – istnienia. Akwinata interpretuje *esse* z *Księgi o przyczynach* w duchu swojej własnej metafizyki, co daje nam kolejną filozoficzną warstwę tekstu.

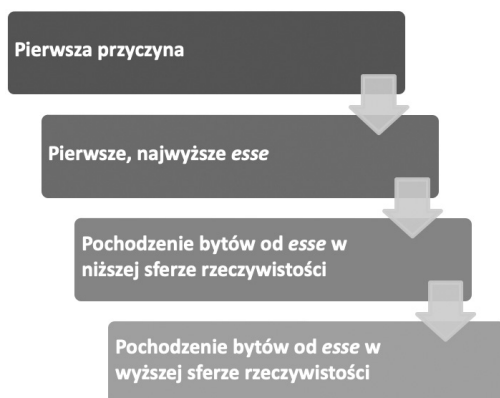
Ta złożona struktura tekstu nie jest łatwa do badania i interpretacji. Pierwszą metodą, jaka niemal samorzutnie się nasuwa w odniesieniu do niego jest kontekstowa analiza zawartości wszystkich warstw *Komentarza*. Skłania do niej zresztą sam Tomasz, który komentuje często tezy *Liber de causis* odnosząc je do szerszego ich kontekstu w *Elementatio theologica*. Analiza kontekstowa skupia się na genezie poszczególnych tez. W jej wyniku podkreśla się, że tematem *Księgi* jest przyczynowanie, które stanowi dzieło pierwszej przyczyny, znajdującej się ponad jednią, dobrem, wiecznością, gdyż sama w sobie zawiera te wszystkie doskonałości, niepomniernie je przewyższając. Proklos, podobnie jak Plotyn i wielu innych neoplatoników, tworząc swój system, starał się przeciwstawić go monoteizmowi i kreacjonizmowi chrześcijaństwa. Jednak system ten – neoplatonizm – najpierw w umysłach

chrześcijan syryjskich, a następnie arabskich muzułmanów uległ takiemu przekształceniu, którego świadectwem jest *Księga o przyczynach*: neoplatońska triada to „zespół powiązanych ze sobą bytów, które bezpośrednio przez stwarzanie zależą od Boga”. Podkreśla się, że to stwarzanie w *Księdze* nie dotyczy jeszcze każdego bytu, lecz jedynie *prima rerum creatarum* (pierwszej rzeczy stworzonej), którą jest *esse*. To *esse* stanowi odtąd główny przedmiot zainteresowań komentatorów, z Tomaszem z Akwinu włącznie.



Rys. 3. Schemat przyczyn w *Liber de causis*, stanowiących poszczególne tematy badawcze.

Drugi sposób analizowania *Księgi o przyczynach* polega na immanentnym ujmowaniu treści tekstu, gdzie mniej interesują nas źródła i filozoficzne zaplecze poszczególnych tez, a bardziej ich miejsce i rola w samym *Komentarzu*. Okazuje się bowiem, że Akwinata często modyfikuje znaczenie terminologii, przyjmowanej od innych autorów, zmienia też ich problemowe usytuowanie. Daje to w wyniku inne rozstawienie akcentów w samym *Komentarzu* i powoduje, że podstawowy w nim temat przyczynowania wiążemy raczej z udzielaniem *esse* niż z powodowaniem istot.



Rys. 4. Schemat przyczynowania *esse* w *Liber de causis*

1. Koncepcja przyczyny pierwszej w *Liber de causis* – przypomnijmy – zdaje się bardziej wynikać z monoteizmu autora niż neoplatonizmu Proklosa. Przewyższa ona bowiem neoplatońską jednię w wielu aspektach. Jest absolutnie transcendentna wobec stworzonego przez nią świata, a zarazem jest immanentna w stworzeniach jako swoich skutkach.

2. *Esse*, jako pierwsza rzecz stworzona, jest bytem duchowym – inteligencją – najbardziej prostym i stanowiącym jedność najbardziej jak to tylko jest możliwe wśród bytów stworzonych. Owej prostocie nie przeszkadza złożenie *esse* z tego, co skończone, i tego, co nieskończone zarazem (*finitum et infinitum*). Jest to podstawa zwielokrotnień wśród bytów pochodzących od *esse primum*.

3. Pierwsze *esse* dzieli się na szczegółowe formy intelektualne, stanowiące sferę świata wyższego. Nie jest to jednak rozpad, lecz powielenie, odcisnięcie pierwszego *esse* w taki sposób, że w odbitkach pozostaje jego ślad. Ten ślad zarazem stanowi relację danej formy z *esse*. A pierwsze formy intelektualne – inteligencje – emanują z siebie najwyższe dusze, kierujące ciałami niebieskimi. Wszystko to w sumie, a więc inteligencje, najwyższe dusze i ciała niebieskie stanowią wyższą sferę rzeczywistości.

4. Sfera niższa jest swoistym powieleniem sfery wyższej. Najpierw więc są tu inteligencje niższe, z których pochodzą niższe dusze, które – z kolei – kierują ciałami zniszczalnymi. Niższą sferę rzeczywistości stanowią więc owe niższe inteligencje, niższe dusze i ciała zniszczalne. *Księga o przyczynach* nie interesuje się jednak światem zniszczalnym.

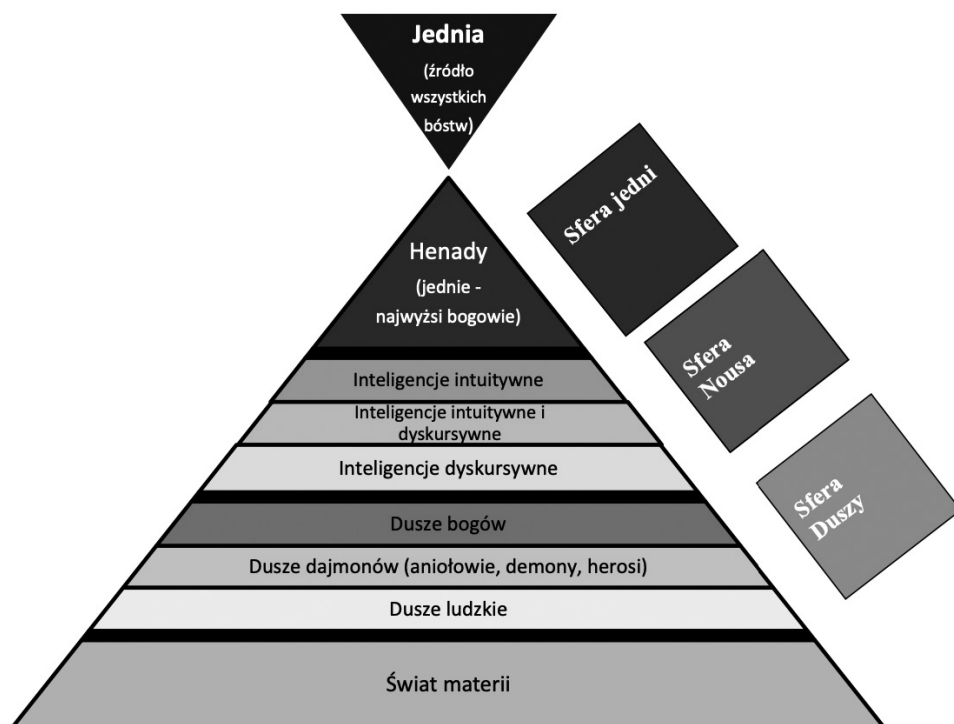
Prześledźmy teraz „dzieje” najsłynniejszej tezy *Liber de causis*, dotyczącej istnienia, a mówiącej, że jest ono „pierwszą rzeczą stworzoną”<sup>4</sup>:

Stoichéiosis theologiké nr 138	
Πάντων τῶν μετεξόντων τῆς θείας ἰδιότητος καὶ ἐκθεουμένων πρώτιστόν ἐστι καὶ ἀκρότατον τοῦ ὄν	Byt stanowi pierwszą i najwyższą rzecz spośród tych wszystkich, które mają udział w boskości i dzięki temu doznają przeobóstwienia
Omniū participantium divina proprietate et deificatorum primum est et supremum ens.	

W tekście Proklosa trudno dostrzec jakiegokolwiek elementy myślenia egzystencjalnego. Neoplatonik mówi o partycypacji w boskości i że tym, co jako pierwsze w niej partycypuje, jest byt. Byt nazywa dosłownie: τὸ ὄν, co Wilhelm z Moerbecke bezbłędnie tłumaczy jako *ens* – byt. Oczywiście bytem zawsze jest to, co jest, ale w neoplatonizmie stanowi on wyłącznie jedną z hipostaz – pierwszą hipostazę

<sup>4</sup> Posiłkuję się synopsą zestawioną przez P. Banego. Zob. P. Bany, *Problem esse i partycypacji w Komentarzu św. Tomasza z Akwinu do Liber de causis*, Warszawa 2002, rkps. w Bibliotece Głównej UKSW, s. 151. Korzystam z elektronicznej wersji greckiego tekstu Proklosa: TLG (Thesaurus Linque Graecae) Workplace 8.0. Łacińska wersja pochodzi z przekładu Wilhelma z Moerbecke. Odnośnie do *Liber de causis* korzystam z: *Księga o przyczynach*, tłum. Z. Brzostowska, M. Gogacz, Warszawa 1970; odnośnie do Tomaszowego *Komentarza* korzystam z cytowanego tłumaczenia Adama Rosłana.

w systemie Proklosa – a tym, co jest naprawdę ważne, jest boskość, czyli jakaś moc pierwszej przyczyny, udzielająca się kolejnym hipostazom. Istnienie czy bytowanie zdaje się nie stanowić problemu dla autora *Elementów teologii*.



Rys. 5. Schemat emanacji w ontologii Proklosa

W znanym schemacie emanacji w ontologii Proklosa *ens* należałby do sfery jedni i byłby pierwszą z bosk ich henad – emanatów jedni. W politeistycznym systemie ateńskiego neoplatonika *ens* jest po prostu jednym z bogów.

<i>Liber de causis</i> - IV twierdzenie (wyciąg ze <i>Stoichéiosis theologiké</i> )	
IV. Prima rerum creatarum est esse et non est ante ipsum creatum aliud.	IV. Pierwsze z rzeczy stworzonych jest bytowanie i nie ma nic innego stworzonego przed nim.

Ta teza ulega pierwszemu przekształceniu w wyciągu stanowiącym „bazę” *Liber de causis*. Pamiętamy, że nieznanemu autorowi *Księgi* tak skompilował ją z tezy ze środkowej części dzieła Proklosa, aby jego radykalny politeizm nie był widoczny. To jednak nie wystarczyło, gdyż politeizm ten epatował z większości tezy *Elementów teologii*. Arabski kompilator dokonał więc pewnych zmian terminologicznych: udzielanie boskości uznał za stwarzanie, samo zaś stwarzanie zdawał się rozumieć jako „przeprowadzenie” z bytu do niebytu, dlatego też zamiast *ens* (byt), wskazując raczej na coś jednostkowego, wołał powiedzieć, że pierwszą rzeczą stworzo-

ną jest *esse* (bytowanie) jako to co, różni byt od niebytu<sup>5</sup>. Zdanie to można już interpretować zarówno w duchu neoplatońskim, co kontynuuje autor *Liber de causis*, jak również można je rozumieć bardziej substancjalistycznie (czyli bardziej po Arystotelesowsku), co usiłuje zrobić Tomasz z Akwinu.

<i>Liber de causis</i> - IV twierdzenie (komentarz)	
38. Quod est quia esse est supra sensum et supra animam et supra intelligentiam, et non est post causam primam latius neque prius creatum ipso.	38. Jest tak dlatego, że bytowanie jest ponad tym, co zmysłowe, i ponad duszą, i ponad inteligencją; i po przyczynie pierwszej nie ma niczego pełniej niż ono i wcześniej stworzonego.
39. Propter illud ergo factum est superius creatis rebus omnibus et vehementius unitum.	39. Z tego więc powodu stało się czymś wyższym niż wszystkie rzeczy stworzone i czymś w większym stopniu.
40. Et non est factum ita nisi propter suam propinquitatem esse puro et uni et vero in quo non est multitudo aliorum modorum.	40. A stało się takie tylko ze względu na swoją bliskość wobec czystego, jednego i prawdziwego bytowania, w którym nie ma żadnych odmian wielości.
41. Et esse creatum quamvis sit unum tamen multiplicatur, scilicet quia ipsum recipit multipliciter.	41. I bytowanie stworzone, chociaż jest jedno, to jednak mnoży się, mianowicie dlatego, że przyjmuje ono zwielokrotnienie.

W komentującym fragmencie *Liber de causis* widzimy wyraźnie, że neoplatońska, wyraźnie politeistyczna i sugerująca emanację teza Proklosa, w wersji *Księgi o przyczynach* ma wyraźnie kreacjonistyczne zabarwienie i nie ma nawet tu nawet cienia panteizmu. Wyjaśnienie, które po tej tezie występuje, utwierdza taki obraz *esse*, pozostawiając z neoplatonizmu hierarchizm bytowy, a zastępując politeizm monoteizmem, a emanację – stwarzaniem. Jeszcze raz to podkreślmy, że arabski komentator nie rezygnuje z neoplatońskiego hierarchizmu bytowego; raczej stara się go zreinterpretować wyłącznie monoteistycznie i kreacjonistycznie. Jest to zgodne z ogólną tendencją interpretacyjną filozofii neoplatońskiej, jaką spotykamy u wyznawców religii monoteistycznych: żydów, chrześcijan i muzułmanów. Z jednej strony bowiem przesiąknięty mistycyzmem neoplatonizm był dla nich bardzo pociągającą filozoficzną interpretacją świata, ale z drugiej strony wymagał korekt jego politeizm oraz emanacjonizm, w myśl którego poszczególne hipostazy wyłaniały się z siebie w koniecznym procesie emanacji od jedni do materii. Wyznawcy „religii Księgi” nie mogli się zgodzić także i na to, że świat powstaje w sposób konieczny, a nie na mocy wolnej decyzji Boga.

<sup>5</sup> Oczywiście, pozostaje jeszcze kwestia przekładu tych terminów, a ta nie jest definitywnie rozstrzygnięta. I tak Pierre Duhem uważa, że *esse* to po prostu istnienie. Zwraca bowiem uwagę, że dla arabskich neoplatoników zarówno byt, jak i istnienie oraz istota stanowią synonimy. Étienne Gilson *esse* z *Liber de causis* tłumaczy jako byt. Rozwiązanie to jednakże nie wyjaśnia *esse* jednoznacznie, ale wyłącznie analogicznie, dlatego Mieczysław Gogacz zaproponował termin „bytowanie”. Termin ten zastosował też Adam Roslan w swoim przekładzie Tomaszowego *Expositio*.

Mieczysław Gogacz następująco zestawia cechy neoplatonizmu klasycznego i neoplatonizmu średniowiecznego<sup>6</sup>:

	Cechy neoplatonizmu klasycznego	Cechy neoplatonizmu średniowiecznego
1	konieczna hierarchia hipostaz	hierarchiczny układ bytów między Bogiem i materią
2	każda hipostaza jest główną przyczyną sprawczą hipostazy niższej	przyczyną sprawczą każdego bytu na danym szczeblu drabiny jest bezpośrednio Bóg
3	sprawczość polega na emanacji istot	sprawczość polega na stwarzaniu
4	różnice między hipostazami polegają na odległości od jedni, a nie na wewnętrznej zawartości skutku	różnice między bytami polegają na podobieństwie do Boga tej samej w każdym bycie zawartości skutku
5	droga od jedni jest ilościowym nabywaniem zwielokrotnienia, droga do jedni jest redukcją tych zwielokrotnień, a więc przekształceniem się w hipostazę wyższą	racją niedoskonałości, a więc braku podobieństwa bytów do Boga, jest ich uwikłanie w materię, powrót do Boga polega na moralnym i ascetycznym zdominowaniu materii przez duszę

W zacytowanym fragmencie *Księgi z łatwością dostrzegamy niektóre ze wskazanych w tabeli różnic. Komentarz Tomasza z Akwinu jest – jak już wspomniano – expositio – wykładem<sup>7</sup>; czuje się wyraźny dystans Tomasza do jego treści, wiązanej przez niego jednoznacznie z poglądami platoników. Samą treść *Księgi* wyjaśnia zazwyczaj odniesieniami do Proklosa: starannie omawia źródło tej tezy, tj. tekst Proklosa, porównuje jego twierdzenia z innymi wersjami neoplatonizmu, tj. tekstami Pseudo-Dionizego, by sprowadzić problem do poziomu substancji.*

Komentarz Tomasza z Akwinu: L 4	
Videtur tamen non esse eius intentio ut loquatur de aliquo esse separato, sicut Platonici loquebantur, neque de esse participato communiter in omnibus existentibus, sicut loquitur Dionysius, sed de esse participato in primo gradu entis creati, quod est esse superius. Et, quamvis esse superius sit et in intelligentia et in anima, tamen in ipsa intelligentia prius consideratur ipsum esse quam intelligentiae ratio, et similiter est in anima; et propter hoc praemisit quod est supra animam et supra intelligentiam.	Wydaje się jednak, że zamiarem autora nie jest powiedzieć o jakimś bytowaniu oddzielnym, tak jak mówili platonicy, ani też o bytowaniu, w którym powszechnie uczestniczą wszystkie rzeczy istniejące, jak mówi Dionizy, lecz raczej o bytowaniu, w którym uczestniczy się na pierwszym stopniu bytu stworzonego, które jest bytowaniem wyższym. A chociaż bytowanie wyższe znajduje się zarówno w inteligencji, jak i duszy, to jednak w samej inteligencji wcześniej jest rozważa-

<sup>6</sup> M. Gogacz, *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, w: *Opera philosophorum medii aevi*, t. 11, Warszawa 2012, s. 56.

<sup>7</sup> Edycja krytyczna H.-D. Saffreya (Fryburg 1954) nosi tytuł: *Sancti Thomae de Aquino Super librum De causis expositio*.



	ne samo bytowanie niż zasada inteligencji, i podobnie w przypadku duszy. Z tego też powodu dodaje uprzednio, że takie bytowanie znajduje się „ponad” duszą i „ponad” inteligencją.
--	--

Zwróćmy uwagę na interpretacyjny zabieg Tomasza: nie stara się on zrobić z tego neoplatońskiego tekstu innego traktatu: arystotelesowskiego i substancjalistycznego. Jest w pełni świadom neoplatońskiego charakteru komentowanej księgi, jednak zwraca uwagę na problem *esse* i różne możliwe jego interpretacje, także w tekstach proveniencji platońskiej. Stwierdza zatem, że raczej nie chodzi autorowi *Liber de causis* o byt oddzielony, jakby można zinterpretować odnośne zdanie w *Stoichéiosis theologiké* ani o sferę bytowania, w której – jak w życiodajnej glebie zakorzenione są realne byty – lecz raczej o porządek orzekania, gdyż powiada, że zarówno w inteligencji, jak i w duszy – przez które należy rozumieć istoty jakiś bytów – *esse* jest czymś najpierw poznawanym. I do tej kolejności poznawania zdaje się Akwinata sprowadzać neoplatoński hierarchizm tekstu *Liber de causis*.

\* \* \*

„Dzieje filozofii mają swój filozoficzny sens” napisał Gilson w *Przedmowie do Jedności doświadczenia filozoficznego*<sup>8</sup>. Rzadko się jednak zdarza, że w jednym tekście możemy przejść przez kilka obszarów myśli i języka oraz kilka granic pomiędzy tymi obszarami. Możemy też prześledzić przekształcenie interesującej nas problematyki od klasycznej wersji greckiej w *Stoichéiosis theologiké* Proklosa, poprzez przekształcenia nieznanego autora arabskiego w *Liber de causis*, aż do wersji Tomasza z Akwinu w jego łacińskim komentarzu. Mamy też „po drodze” dwa, a może i trzy przekłady dzieła Proklosa: z greckiego na arabski (niewykluczone, że „pomiędzy” nimi była jeszcze wersja syryjska), a następnie z arabskiego na łacinę (i wersję polską z łaciny).

W badaniach historycznych, także historyczno-literackich, a szczególnie – jak się wydaje – w mediewistyce, modna stała się od jakiegoś czasu kategoria „pogranicza”. W historii powszechnej chodzi zazwyczaj o bardzo różne pola mieszania się, walk, uzupełniania się różnych tendencji: kulturowych i cywilizacyjnych, narodowych, państwowych, ekonomicznych. W dziejach filozofii kategoria ta może też być bardzo przydatna: stanowi ją przekład problematyki i języka filozofii. I nie chodzi tu o pojedyncze przekłady dzieł filozoficznych lub nawet współczesne tłumaczenia dzieł, np. łacińskich i greckich, lecz o zorganizowane akcje przekładowe, mające na celu przetransponowanie całej określonej teorii filozoficznej z jednego języka i kultury na inne. W historii filozofii starożytnej i średniowiecz-

<sup>8</sup> Tłumaczenie Zofia Wrzeszcz, Warszawa 1968, s. 5.

nej możemy wskazać na co najmniej cztery takie procesy: pogranicze grecko-rzymskie, grecko-syryjskie, syryjsko-arabskie, arabsko-łacińskie. Rzadko się jednak zdarza, że w jednym tekście możemy prześledzić prawie wszystkie te procesy i przekształcenia. Takim tekstem jest bez wątpienia Tomaszowy *Komentarz do „Liber de causis”*.

## Le commentaire de Thomas d'Aquin à *Liber de causis* – odyssée de textes et de conceptions à travers les cultures, les époques et les écoles philosophiques

**Mots-clés:** Thomas d'Aquin, Aristote, Proclus, néoplatonisme, thomisme

*Liber de causis*, à savoir *Le Livre des Causes* c'est une suite d'extraits d'*Éléments de théologie* de Proclus commentés par un auteur arabe anonyme. Traduit du latin par Gérard de Crémone avant l'an 1187 ce texte était jusqu'à la parution en 1272 de son commentaire effectué par Thomas d'Aquin, attribué à Aristote. Le texte en version arabe a paru probablement à Toledo au début du XIIe siècle ou peut-être encore plus tôt à « l'époque des traductions » initiée par le calife abbasside al-Mamun, fondateur de la « Maison de la sagesse » à Bagdad (vers 830). Pourtant ce n'est pas ça ce qui est le plus important – la grande « carrière » de ce texte résultait du fait que l'on avait attribué à Aristote même. Dans ce fait il n'y aurait rien de spécial si on ne savait pas que le véritable auteur des idées contenues dans *Liber de causis* – Proclus (412–485) était l'un des plus éminents philosophes néoplatoniciens, disciple de Plutarque, réformateur de l'Académie de Platon, bref quelqu'un se situant presque aux antipodes du Lycée d'Aristote.

La genèse de *Liber de causis* et de son commentaire Thomasien influence le texte. En effet, la philosophie que nous découvrons dans ce texte est extraordinaire. Dans la première couche, celle de Proclus, nous retrouvons le classique néoplatonisme grec, polythéiste et radicalement païen, mais considérablement émoussé par le choix approprié de thèses de *Stoichéiosis theologiké* et le commentaire arabe écrit dans un esprit monothéiste et créationniste. C'est ce texte néoplatonicien que commente par la suite Thomas d'Aquin – le plus célèbre partisan de l'école d'Aristote au Moyen Age, à qui la doctrine contenue dans *Liber de causis* devrait être extrêmement étrangère. Thomas ne le dissimule pas en exposant dans l'introduction ses constatations concernant l'attribution de *Liber de causis*. Néanmoins, il trouve dans le *Livre* des questions qui l'intéressent. L'une des questions qui intéressent Aquinate est sûrement la problématique d'*esse* – de l'existence. Aquinate interprète *esse* du *Livre des causes* dans l'esprit de sa propre métaphysique ce qui nous apporte la couche suivante du texte – philosophique.

Il est pourtant très rare que l'on puisse en un seul texte passer par plusieurs sphères de la pensée et de la langue ainsi que quelques frontières qui les séparent. Nous pouvons aussi examiner comment la problématique qui nous intéresse se transformait depuis la classique version grecque dans *Stoichéiosis theologiké* de Proclus, à travers les transformations d'un auteur arabe anonyme dans *Liber de causis*, jusqu'à la version de Thomas d'Aquin dans son commentaire latin. Nous avons aussi « chemin faisant » deux, peut-être trois traductions de l'œuvre de Proclus : du grec à l'arabe (il n'est pas exclu que « entre » elles il existait aussi une version syrienne) et ensuite une traduction de l'arabe au latin (et une version polonaise du latin).

## Bibliografia

1. Bany P., *Problem esse i partycypacji w Komentarzu św. Tomasza z Akwinu do Liber de causis*, Warszawa 2002, rkps. w Bibliotece Głównej UKSW.
2. Gilson É., *Jedność doświadczenia filozoficznego*, tłum. Zofia Wrzeszcz, Warszawa 1968.
3. Gogacz M., *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, Opera philosophorum medii aevi, t. 11, Warszawa 2012.
4. *Księga o przyczynach*, tłum. Z. Brzostowska, M. Gogacz, Warszawa 1970.
5. Milcarek P., *Od istoty do istnienia. Tworzenie się metafizyki egzystencjalnej wewnątrz łacińskiej tradycji filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa 2008, s. 423.
6. Olszewski M., *Liber de causis (Księga o przyczynach)*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 6, Lublin 2005, s. 390-393.
7. *Sancti Thomae de Aquino Super librum De causis exposition*, ed. H.-D. Saffrey, Fryburg 1954.
8. Tomasz z Akwinu, *Komentarz do „Księgi o przyczynach”*, tłum. A Roslan, Warszawa 2010.